

WIEŚCI WOLBROMSKIE



LIPIEC 1992

cena 1500zł GAZETA SAMORZĄDU WOLBROMSKIEGO NR 10

Sesja Rady Miejskiej

ZMIANY W SKŁADZIE ZARZĄDU MIASTA I GMINY

Na ostatniej sesji rady Miejskiej, 30 czerwca 1992r. radni uchwalili ogólny plan zagospodarowania gminy Wolbrom oraz wybrali dwóch nowych członków zarządu Miasta i Gminy. Konieczność wyborów uzupełniających wynikała z wcześniejszego odwołania członków Zarządu, którzy nie uzyskali absolutorium.

Burmistrz, jako przewodniczący Zarządu, zaproponował kandydatury radnych: Zbigniewa Micułę z Wolbromia i Piotra Koniecznego - reprezentanta wsi. Radny Lucjan Ciepał zgłosił kandydaturę radnego z Lgoty Wolbromskiej - Stanisława Gardełę, Prezesa Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Pilicy, zaś radny Mirosław Osuch podał jako kandydata Jana Ptasieńskiego z Jeżówki.

W wyniku tajnego głosowania w skład Zarządu Miasta i Gminy wybrano: Piotra Koniecznego i Stanisława Gardełę. Obecnie zatem, na sześciu członków Zarządu, tylko Burmistrz reprezentuje miasto. "Wieś górą"...

W NUMERZE M. IN. : Kogo stać na mieszkanie, a kogo na kolonie dla dzieci, 75 lat ZHP w Wolbromiu, Gminny zjazd PSL, fotoreportaż ze Święta Ludowego w Jeżówce, krzyżówka-nagroda 100.000 zł



28 czerwca, w Domaniewicach, odbyły się Miejsko-Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze. Pierwsze miejsce zajęła drużyna OSP Kapiele Wielkie, przed OSP Dłużec i OSP Wierzchowisko. Na zdjęciu - Poseł Jacek Soska i Burmistrz Jerzy Górnicki wręczają zwycięzcom nagrody.

Fot. W. Szota

"W małym miasteczku wszyscy wszystko o wszystkim wiedzą, ale kupują gazetę lokalną, by się przekonać, co z tego odważył się opisać redaktor."

Kolonie letnie naszych najmłodszych. Ośrodek Pomocy Społecznej prosi o wsparcie.

"...masowe wyjazdy dzieci na kolonie
należą już niestety do przeszłości..."

Coraz więcej rodzin żyje poniżej granicy minimum socjalnego. Ludzi nie stać na opłacenie czynszów mieszkaniowych, opłat abonamentowych, często brakuje pieniędzy na owoce czy drobne rozrywki dla dzieci. Masowe wyjazdy dzieci na kolonie należą już niestety do przeszłości. Większość rodzin po prostu nie stać na opłacenie nawet dwutygodniowego wypoczynku dla swoich dzieci. Tak zwane przeciętne, normalnie funkcjonujące rodziny starają się na własną rękę umilić swoim pociechom dwa miesiące "laby", zwiększając nieco kieszonkowe na kino, basen czy inne rozrywki dostępne na miejscu. Niektórzy szczęśliwcy, mający dalszą, czy bliższą rodzinę, podrzucają kukulczym sposobem dzieciaki do wyszumienia się i nabrania sił do walki z zawiłościami programów edukacyjnych w nowym roku szkolnym.

Jest jednak niemała grupka dzieci, którym rodzice, z różnych względów, nie potrafią stworzyć normalnego, spokojnego życia na codzień, a prawo dziecka do wypoczynku, kształtowania i rozwijania zainteresowań jest pojęciem w ogóle nieznanym.

Dla tych właśnie dzieci Ośrodek pomocy Społecznej od dwóch już lat organizuje wypoczynek, często połączony z zajęciami dydaktycznymi, prowadzonymi jednakże zawsze w formie zabawy i na zasadzie dobrowolności. Dwa razy do roku wyjeżdżają dzieci do Czernej, na krótsze turnusy - od 7 do 12 dni. Dłuższe turnusy organizowane są w atrakcyjnych miejscowościach wypoczynkowych, np. w 1991r. koloniec w Krościenku. W roku bieżącym nasz ośrodek zorganizował już wypoczynek zimowy w Czernej na przełomie stycznia i lutego. Kolonie letnie natomiast zorganizujemy rów-

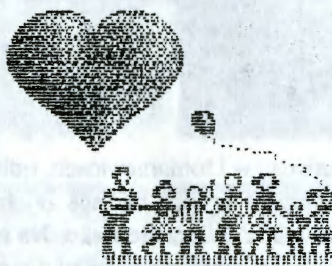
nież w Czernej w dniach od 10 do 23 sierpnia oraz w Skawie w dniach od 15 do 30 lipca. Zapewniamy dzieciom pełne wyżywienie, rozrywki i wyjazdy krajoznawcze, a dzieciom z najuboższych rodzin zakupujemy także odzież i środki czystości. Największy nacisk jednakże kładziemy na stronę wychowawczą, dlatego też dziećmi opiekują się fachowcy pedagogzy i psychologzy. Jest to ciężka, ale bardzo satysfakcjonująca praca. Większość dzieci trzeba uczyć nawet podstawowych nawyków higienicznych, posługiwania się sztućcami oraz umiejętności życia w grupie i nawiązywania kontaktów.

Niestety, ze względu na bardzo skromne fundusze, tą formą pomocy możemy objąć tylko niewielką grupę 50-60 dzieci. Potrzeby w tym zakresie są co najmniej trzy razy większe.

Może ktoś z ludzi wielkiego serca zechce wpłacić na konto OPS nawet niewielką kwotę z przeznaczeniem na wypoczynek dla dzieci biednych, zaniedbanych, często nawet niekochanych przez swoich najbliższych.

Wszystkie dzieci są nasze.

Ewa Żaba



Gminny Zjazd PSL

21 czerwca odbył się w Wolbromiu Gminny Zjazd Polskiego Stronnictwa Ludowego. Podsumowano mijającą kadencję, wybrano władze stronnictwa i delegatów na zjazd wojewódzki.

Prezesem PSL w naszej gminie wybrano Zdzisława Waga. Funkcje wiceprezesów pełnią: Adam Mańka i Zygmunt Poseł. W skład pięciodobowego prezydium wchodzi również: sekretarz - Jadwiga Broda oraz skarbnik - Henryk Kozieł. Dwanaście osób reprezentowało organizację na zjeździe wojewódzkim, 27 czerwca w Katowicach. Na zjeździe tym Posła Jacka Soskę wybrano delegatem na zjazd krajowy. On też, razem ze Zdzisławem Wagą, weszli do Zarządu Wojewódzkiego PSL. We władzach wojewódzkich zasiadają również: w komisji rewizyjnej - Jadwiga Broda i w sądzie koleżeńskim - Wiktor Koźlicki.

Polskie Stronnictwo Ludowe zrzesza w naszej gminie prawie 100 członków. Choć jest partią, która szczególnie akcentuje problemy wsi i rolników, nie jest partią zamkniętą na sprawy całego państwa. Przeciwnie - jak podkreślają członkowie partii - PSL pragnie zgromadzić wokół swojego programu jak najszerze kręgi społeczeństwa.

Poczynania obecnego Zarządu Miasta i Gminy, PSL postrzega pozytywnie. Obecne władze, w opinii członków partii, nie różnicują mieszkańców na tych z miasta i tych ze wsi. Szeroko zakrojone prace, mające na celu polepszenie warunków życia na wsi, jak budowa wodociągów, gazociągów, dróg, czy telefonizacja, najlepiej o tym świadczą.

W.SZ.

Kogo stać na mieszkanie?

Na 145 osób, zdecydowane do objęcia mieszkania wg nowych zasad są tylko dwie. Część osób nie ma stałego miejsca pracy, część jest bezrobotnych, studiujących, lub bez dochodów.

Jeżeli zatem zasady kredytowania nie zmienia się, w naszym rejonie nie będzie stać ludzi na objęcie mieszkania.

Takie i inne dramatyczne słowa padły na walnym zebraniu przedstawicieli członków Wolbromskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, 10 czerwca '92. Mimo trudnej sytuacji, w 1991r. spółdzielnia przekazała do eksploatacji 70 mieszkań oraz wykonała szereg inwestycji w zakresie uzbrojenia (9km kabla energ. , 1,6 km sieci c.o. i c.w. , 2,3 km sieci wod-kan). Wykonano prawie 7,5 tys m dróg i chodników.

Plan na rok 92 jest ambitny, lecz zależy głównie od możliwości finansowych ludzi. Trzy budynki z 70 mieszkaniami już stoją , dwa następne będą gotowe na przełomie roku. Spółdzielnia zaprzestała budowy mieszkań z wielkiej płyty, przechodząc na budownictwo tradycyjne. Pozwoliło to, wobec większej ilości ofert na wykonawstwo, obniżyć koszty budowy. Oprócz budynków mieszkalnych zaplanowano na ten rok adaptację przedszkola i żłobka na szkołę. Jest to uzależnione od decyzji Kuratorium, które czeka na decyzję Ministerstwa Finansów o spłacie doty-

czas poniesionych nakładów oraz od braku środków w budżecie (kuratorium uzależnia finansowanie od współfinansowania gminy).

W programie działania spółdzielni na rok bieżący jest również załatwienie całości spraw umożliwiających budowę garaży osiedlowych. Spółdzielnia ma przygotowaną dokumentację techniczną, która jest podstawą uzyskania lokalizacji inwestycji. Opóźnienie przygotowań wynika z niezatwierdzenia planu zagospodarowania przestrzennego. Jeżeli to nastąpi, teren pod garaże zostanie wykupiony i rozpocznie się proces przekazywania działek. Spółdzielnia chce zakończyć swoją rolę po załatwieniu wszystkich spraw terenowo-prawnych i wydaniu pozwolenia na budowę dla poszczególnych członków. Sama realizacja budowy należeć będzie do powołanych społecznych komitetów budowy poszczególnych zespołów garażowych.

Tradycyjnym tematem była sprawa przejęcia zasobów Olkuskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Nasza spółdzielnia stoi na stanowisku, iż nie jest to możliwe bez jednoczesnego przekazania środków na remonty oraz wpływów ze sklepów, które OSM posiada na naszym terenie, a które obniżają koszty eksploatacji mieszkań. W przeciwnym razie członkowie spółdzielni będą mu-

sieli ponosić dodatkowe obciążenia finansowe, na co nie wyrażają zgody.

Obecny na zebraniu Burmistrz Miasta i Gminy - Jerzy Górnicki wyraził przychyłność w stosunku do działań spółdzielni, lecz z uwagi na cały szereg potrzeb i szczupłość budżetu nie mógł obiecać konkretnej pomocy finansowej. Odpowiadając na pytanie poinformował o podpisaniu umowy ze Spółkami Wodnymi na likwidację rozlewiska rzeczki, biegnącej wzdłuż bloków na Oś. Łokietka. W przyszłości powstanie tam wyłożony płytami betonowymi i piaskiem brodzik dla dzieci. Zmora mieszkańców w najbliższym sąsiedztwie - komary i zapachy - skończy się.

Po raz kolejny podnoszono sprawę wywożenia śmieci na teren koło targowiska. Informujemy zatem jeszcze raz. **WSZELKIE WYWOŻENIE ŚMIECI JEST TAM ZABRONIONE!!!**

Istnieje czynne wysypisko śmieci na Piaskach i tylko tam można wywozić śmieci.

Delegaci podjęli uchwały o przyjęciu sprawozdań Zarządu, finansowego oraz z działalności Rady Nadzorczej i udzieliли absolutorium członkom Zarządu - Prezesowi Henrykowi Cebo, Z-cy Prezesa Mieczysławowi Mentłowi i Adamowi Kusiowi.

W.SZ.

NOWE ZASADY FINANSOWANIA I KREDYTOWANIA BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO

Podstawą nowego systemu jest długoterminowy kredyt hipoteczny. Nowy system wymaga udziału środków inwestora (członka spółdzielni) w wysokości min. 20% kosztów inwestycji oraz wprowadza dwufazowe kredytowanie inwestycji mieszkaniowych - faza budowy i faza ich wykupu.

Budowa mieszkań jest finansowana z wykorzystaniem średnioterminowego kredytu udzielanego inwestorowi (np. spółdzielni) na okres nie dłuższy niż 3 lata. Kredyt ten będzie spłacany jednorazowo po zakończeniu budowy

za środków uzyskanych ze sprzedaży mieszkań.

Na zakup nowego mieszkania udzielany jest upodmiotowiony kredyt hipoteczny. Jego wysokość uzależniona jest od poziomu dochodów rodziny. W roku bieżącym - do wys. 36 miesięcznych dochodów rodziny i nie może przekraczać 80% kosztów budowy. Powstała różnica musi być pokryta ze środków własnych kredytobiorcy. Kredyt hipoteczny udzielany jest pod zastaw hipoteczny nabywanego mieszkania oraz zobowiązania kredytobiorcy do spłaty

miesięcznych należności bankowych nie mniej niż 25% uzyskiwanych dochodów brutto. W przypadku zalegania ze spłatą, bank może wszcząć postępowanie egzekucyjne bez zapewnienia lokalu lub pomieszczenia zastępczego.

Obowiązujące , nowe zasady finansowania i kredytowania budownictwa mieszkaniowego są wdrażane przez BP PKO od 1 czerwca br. i obowiązują dla wszystkich umów zawieranych przez inwestorów budownictwa mieszkaniowego po dniu 1 października 1991r.

75 LAT Związku Harcerstwa Polskiego w Wolbromiu

14. 06. 1992r. instruktorzy zgrupowani przy Komendzie Hufca Wolbrom zorganizowali skromną uroczystość 75lecia ZHP. Na uroczystość przybyli harcerze z okresu II Rzeczypospolitej oraz z lat 1945 - 1949 i późniejszych. Przybycie gości z różnych stron kraju sprawiło dużo radości organizatorom.

W ramach uroczystości złożono wieńce na grobach zmarłych harcerzy : Marii Mrozowskiej, Władysława Hatt, Stanisława Żurkowskiego, Stefana Koniecznego, Stanisławy Żuławińskiej. Po Mszy Św. w kościele parafialnym Podwyższenia Krzyża Św., odprawionej przez ks. kapelana Stanisława Ziętkę, zapłonęło tradycyjne ognisko harcerskie.

Drużyna harcerska powstała w Wolbromiu w 1916r. Założyła ją nauczycielka tutejszej szkoły -Maria Mrozowska, która za własne pieniądze zakupiła umundurowanie. Drużynowym tej drużyny zostaje pan Jurczyński, syn miejscowego adwokata. W 1918r. ta pierwsza drużyna skautowska zawiesza działalność, ponieważ drużynowy opuszcza miasto. W 1921r. , z inicjatywy Marii Mrozowskiej, powstaje I drużyna harcerska im. St. Czarneckiego. Kieruje nią Władysław Hatt. W 1936r. powstaje drużyna im. Jana Kilińskiego przy Szkole Podstawowej nr 1 w Wolbromiu. Założycielem tej drużyny jest dh phm. Wincenty Biernacki (późniejszy wicekurator okręgu krakowskiego). Działają 3 zastępy pod kierunkiem : Henryka Bratka, Walerego Pabiana i Jerzego Rottera.

18. 04. 1936r. powstaje Koło Przyjaciół Harcerstwa, w skład którego weszli : Wł. Hatt, St. Kalińska, A. Niepsuj, W. Biernacki, Wł. Haberk, A. Ożezanka, J. Pałczyński, W. Chwastek, J. Rogalski. ks. W. Pedrycz-kapelan.

II wojna światowa przerywa działalność



ność harcerską. Wielu harcerzy walczy z okupantem niemieckim w szeregach ZWZ i AK. Po wojnie w 1946r. powstaje 13 ODH im. Jana Kilińskiego. Zastępami kierują : Ludwik Biernacki, Ryszard Jakubowski, Ryszard Malinowski, Antoni Gardęła, Mieczysław Biernacki, Bogusław Tracz. 9. 11. 1946r. powstaje przy Gimnazjum w Wolbromiu 14 ODH, którą zakłada i kieruje Ryszard Samborski. Działają także : I Wolbromska Drużyna Harcererek im. Emilii Platter (od 1947r.), pod kierunkiem Anastazji Kowalskiej, a od 1948r. -Jadwigi Subocz oraz II Wolbromska Drużyna Harcererek im. Hanki Bieńkowskiej i 15 ODH przy Szkole Podstawowej nr3 w Wolbromiu.

W roku 1949 ówczesne władze rozwiązują Związek Harcerstwa Polskiego.

W 1957r. rozpoczyna działalność Hufiec Olkusz, w skład którego wchodzi Wolbrom. Pierwsze drużyny har-

cerskie organizowane są przez instruktorów ZHP : Stanisława Żurkowskiego, Jacka Gajosa, Nataszę Marchaj. Komendantem na miasto Wolbrom zostaje Stanisław Żurkowski. Prężnie działa w tym okresie Koło Przyjaciół Harcerstwa, w skład którego wchodzi : H. Gardęła, St. Ligienza, M. Ślęzak, St. Bieda, F. Kołodziejczyk, W. Stota, St. Kramarz, A. Zgadzaj.

Dzięki ofiarności wielu ludzi już 1957r. młodzież naszego miasta wyjeżdża na obóz harcerski do Bocheńca. Od tego roku obozy organizowane są w okresie wakacji po dzień dzisiejszy.

W 1976r. powstaje Hufiec Wolbrom, którego komendantem zostaje hm. Kazimierz Gómułka. Po jego rezygnacji funkcję tę przejmują hm. Grażyna Kozan. Hufiec działa do dnia dzisiejszego w obrębie gmin : Wolbrom, Pilica i Żarnowiec. W tym roku organizowany jest obóz harcerski w miejscowości Sielcia.

Zarys historii harcerstwa na terenie Wolbromia został napisany na podstawie kronik harcerskich. Za ewentualne pominięcie nazwisk ludzi działających w ZHP najmocniej przepraszamy.

- ORGANIZATORZY

Uprzejmie prosimy o wszelkie informacje o działalności harcerstwa na naszym terenie na przestrzeni 75 lat. Materiały prosimy kierować na adres : phm. Stanisław Milejski, ul. Rynek 4, 32-340 Wolbrom.

CZUWAJ !

Kącik poezji

WICHURA

Od samego ranka
Była sobie sielanka.
Pstrykały koniki, kwitła macierzanka.

Ni stąd, ni zowąd zgiełk zaczyna.
Chwieje się listowie, kłoni się łożyna.

Wtem nagle zawieje,
Zatrzaśnie wierzeje,
Podleci pod halki,
Odsłoni woalki,
To w twarz nam nadmucha,
Zagwiżdże do ucha,
To szarpnie do tyłu,
Oczom sygnie pyłu,
Powzdyma firanki,
Obleci krążganki,
Potem na podwórzu
Wzniesie kłęby kurzu.

Notos przybiegł w sukurs,
Jak stado złych duchów.

I wnet rozchukany
Kładzie całe łany.
Las rozkołysany
Gra w gigantyczne organy.
Romantyk zasłuchany
Usatysfakcjonowany.

"To lubię" Młkiewiczza refleksje,
Odczucia, finezje...

Kiedy się wyszalał
To tak jakoś zmalął
I ustał tak nagle,
Że mu zwiędły żagle.

I znów jak tego ranka,
Była sobie sielanka.
Pstrykały koniki,
Kwitła macierzanka.

Antoni Skibka

"OLGA" ZIEMI OLKUSKIEJ

Dalszy ciąg wspomnień partyzanta
ps. "Kwiatek", walczącego w czasie II
Wojny Światowej na naszym terenie.

Od budynku "Granata", w odległości około dwustu metrów, przy ulicy Księdza Skorupki, w zabudowaniach Stanisława Rogala ps. "Rola", mieścił się drugi magazyn broni cięższej. W nim ukryte były karabiny maszynowe typu MG-dwie sztuki oraz karabiny maszynowe typu "Bren"-angielskie, bardzo praktyczne. Posiadaliśmy również kilkadziesiąt magazynków amunicji do "Brenów", 30 pistoletów maszynowych typu "Sten", sto pięćdziesiąt różnego typu granatów, 36 karabinów pięciopstrzałowych, zdobytych na Niemcach i wiele innej broni. Mieliliśmy również trzy "Piaty" przeciwczołgowe o wyrzutni sprężynowej, charakteryzujące się dużą siłą niszczenia, wiele amunicji do "Piata" o wadze blisko 5kg. Broń tą, mającą zasięg 180m, otrzymaliśmy ze zrzutów z Anglii. Zaopatrywał nas w nią inspektor zaopatrzenia bojowego obwodu "Olgi" - Nowak ps. "Zepliński". Takim to właśnie uzbrojeniem dysponował pluton Wolbromia uczestniczący w różnych akcjach bojowych w batalionie szturmowym pod dowództwem Antoniego Iglewskiego ps. "Ponar".

Pluton dywersyjny w Wolbromiu był

najlepiej uzbrojony w powiecie olkuskim na okręg "Olgi". Musiał być tak uzbrojony, gdyż dawał ochronę dowódcom oddziałów, przyjeżdżającym do Wolbromia na odprawy. Stanowił także ochronę sztabu 116 pułku "Winiarnia", który znajdował się w Wolbromiu. Nietatwe to były zadania i bardzo odpowiedzialne dla plutonu wolbromskiego placówki "Wikcia". Funkcje magazynierów broni - Jana Syguły ps. "Słowik" i Stanisława Rogala ps. "Rola" były bardzo niebezpieczne - często na pograniczu śmierci.

Jeżeli, wymieniając nazwiska osób pracujących w konspiracji, kogoś pominąłem, to mocno, całym sercem przepraszam. Po tylu latach trudno wszystko zapamiętać. Uważam, że każdy zasłużył sobie na uznanie, spełniając swój obowiązek w służbie Ojczyzny. Chociaż każdy wiedział, że może przyjdzie mu zginąć, to wierzył, że nie umrze daremnie.

W następnych odcinkach moich wspomnień pragnę opisać znane mi, z racji włączenia w nurt konspiracyjny, potyczki i akcje sabotażowe.

CDN



USŁUGI
FOTOGRAFICZNE
PSTRYK

- uroczystości, śluby ..
- zdjęcia grupowe
- reportaże
- Twoje dziecko



ZACHODNIE MATERIAŁY
NAJNIŻSZE CENY!

Wojciech Szota

Os. Łokietka 8/7

32-340 Wolbrom.

OKAZJA!

Promocyjne ceny reportaży
z uroczystości ślubnych.
Bliższe informacje - sklep
wielobranżowy "Tromikx",
Rynek, strona południowa

Zapraszamy do współpracy!

Aby gazeta była czytana musi szybko reagować na zastaną rzeczywistość. Szybkość, w przypadku naszej gazety, która jest miesięcznikiem, a i to czasami wydawanym "z poślizgiem", jest pojęciem co najmniej naciągany. Na tym etapie nie jesteśmy w stanie pokusić się o częstsze wydawanie gazety. Wymaga to, o czym już przekonał się, bardzo sprawnej organizacji, sztabu ludzi i wyposażenia w sprzęt. Jak Szanowni Czytelnicy wiedzą, redagujący "Więści Wolbromskie" poświęcają swój czas całkiem bezinteresownie, znajdując chwile na napisanie tekstu, lub przeprowadzenie rozmowy, w natłoku innych obowiązków. Z tytułu pracy w redakcji nikt nie otrzymuje wynagrodzenia, sami też robimy skład komputerowy tekstu. Jedyne "namacalne" koszty, to koszty druku. Przy małym nakładzie są one dość wysokie. Wpływy ze sprzedaży i reklam nie zawsze pokrywają wydatki. Od 7 numeru zaprzestaliśmy bowiem powielania gazety na kserokopiarce. Zyskała na tym jakość druku oraz zdjęć.

Mimo tak trudnych warunków pracy mamy nadzieję, że nasza gazeta będzie się ukazywać nadal. Chcemy stale podnosić jej poziom merytoryczny, atrakcyjność oraz szatę graficzną. Nie osiągniemy tego bez pomocy Czytelników. Jak pisaliśmy w pierwszym numerze - "Więści Wolbromskie", to gazeta, którą może redagować każdy. Redakcja stwarza możliwości swobodnej wymiany informacji dla wszystkich mieszkańców naszego miasta i gminy. Czekamy na wszelkie informacje dotyczące życia naszej społeczności. Mogą to być gotowe artykuły, krótkie relacje, a nawet informacje telefoniczne. Nie wszędzie możemy być, nie o wszystkich sprawach, o których warto napisać, wiemy.

**ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY
W REDAGOWANIU GAZETY.**

**INTERESUJE NAS NAPRAWDĘ
WSZYSTKO.**

"Więści Wolbromskie" - ul. Krakowska 1,
pok 221 lub 209, 32-340 Wolbrom, tel. 361

Piszą o nas

Ostatnio pisano trochę o "Więściach Wolbromskich" w innych gazetach. "Gazeta Krakowska" z 27 maja tak przedstawia naszą gazetę: "(...)To naprawdę ciekawa gazeta lokalna, szybko reagująca na miejscowe wydarzenia, przybliżająca czytelnikom kulisy pewnych administracyjnych i gospodarczych decyzji (...) Nie jest to gazeta uładowa, chwalcą wyłącznie osiągnięcia miejscowych działaczy i władz (...)". Podobne, miłe słowa, napisał "Dziennik Zachodni" 16 czerwca w artykule pt. "Więści prawdziwe": "(...)Ośmiostronicowe wydawnictwo różni się od bliźniaczych periodyków wydawanych przez inne miasta. „Więści Wolbromskie” nie uprawiają bowiem hagiografii władz miasta, ale szczerze i otwarcie informują o bolączkach Wolbromia i całej gminy."

Jak w każdej sprawie są też głosy odmienne. Zarzucają nam czytelnicy, że WW są nudne, zbyt małej objętości, a nawet, że są tubą propagandową Burmistrza. Zdania są więc podzielone. Wynika stąd, że mieścimy się gdzieś w środku. Nie popadamy zatem w samouwielbienie i nie załamujemy się. "Jeszcze się taki nie urodził..."

Otrzymaliśmy też miłą wiadomość od Pani Moniki Agopsowicz - Dyrektora Instytutu na rzecz Demokracji w Europie Wschodniej. "Więści Wolbromskie" otrzymały nagrodę konkursową w postaci DYKTAFONU. Robienie wywiadów będzie więc teraz łatwiejsze.

Czekamy na telefony

Od kilkunastu dni Wolbrom rozbrzmiewa hałasem młotów pneumatycznych, które pomagają w tym trudnym terenie wybudować sieć telekomunikacyjną. Jak informuje nas kierownik robót - mgr inż. **Grzegorz Sobotkiewicz**, postępy w pracach są bardzo dobre. Jeżeli tylko inwestor - Telekomunikacja Polska SA, będzie dysponował środkami finansowymi, do końca 1993 roku miasto zyska 2000 numerów, podłączonych do automatycznej centrali PENTACONTA. Być może w międzyczasie rozpoczyna prace nad budową sieci połączeń na wsiach.

Według opinii kierownika robót rozwiązanie przyjęte w Wolbromiu nie jest złe. Jest tańsze, a jakość połączeń identyczna jak w centralach w pełni elektronicznych. Liczba numerów jest na dzień dzisiejszy dla miasta wystarczająca, a rozbudowa centrali nie stworzy w przyszłości problemów. Kable światłowodowe gwarantują wysoką jakość i niezawodność, pozostaje więc tylko czekać na zakończenie prac.

Za naszym pośrednictwem kierownik Sobotkiewicz, w imieniu firmy EL-TEL z Chrzanowa, która jest wykonawcą robót w Wolbromiu, pragnie przeprosić mieszkańców miasta za uciążliwość spowodowaną prowadzonymi pracami.

W.SZ.

OGŁOSZENIA DROBNE

Fiat 126p prod. 1978, karoseria 1988, po kapitalnym remoncie - sprzedam. Wiadomość - ul. Fabryczna 93, tel. 26, po 16⁰⁰

W CZASIE WAKACJI, DLA
MŁODZIEŻY I NAUCZYCIELI
CZYNNA JEST
WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU
TURYSTYCZNEGO - Szkoła
Podstawowa w Chelmie

Pytanie do Burmistrza

Święto Ludowe mamy poza sobą, wizytę ministrów i wojewody również, a ja chciałem zapytać, czy wszystkie te gorączkowe przygotowania były potrzebne. Czy nie wracamy do starych metod, gdy wszystko robiło się "na pokaz"?

-Wiem, że ludzie tak to odbierają, lecz nie jest to prawdą. Wszystko, co w ostatnich dniach robiliśmy, było i tak zaplanowane do zrobienia. Malowanie strażnicy OSP w Jeżówce, czy położenie kawałka drogi asfaltowej we wsi byłoby robione bez względu na wizytę. To samo z remontem budynku na stadionie w Wolbromiu. OSiR, który w imieniu naszej gminy opiekuje się obiektem od momentu przekazania go przez "Stomil", od początku planował uruchomienie w niewykończonej części budynku małego hoteliku i doprowadzenie do jakiego-takiego stanu istniejącej tam kawiarenki. A to, że było trochę gorączkowej atmosfery przed wizytą, to chyba normalne. Każdy, kto przyjmuje gości trochę przedtem sprząta, prawda? Poza tym goście, którzy odwiedzili naszą gminę nie przyjechali tu tylko dla przyjemności. Chcieli zobaczyć, czy pieniądze, które nam przekazali jako dotacje celowe, jak w przypadku wodociągów, czy w formie pożyczki, jeśli chodzi o oczyszczalnię, są dobrze wydatkowane. Czy nasza gmina dobrze gospodarzy powierzonymi środkami.

-I jak wypadła gmina pod tym względem?

- Myślę, że bardzo dobrze.

-Chciałem jeszcze przy okazji zdemontować plotki co do lotów helikopterem. Gmina, ani żadna jednostka budżetowa, z tego tytułu nie ponosi żadnych kosztów. Loty były przecież płatne, a firma, która zgłosiła chęć zorganizowania tej atrakcji robiła to na własne ryzyko.

(pytał -W.SZ.)



Na zdjęciach : 1- wiceminister Bernard Błaszczyk i wojewoda katowicki Wojciech Czech podczas rozmowy z Burmistrzem Jerzym Górnickim; 2- Goście zwiedzają plac budowy oczyszczalni ścieków; 3- Msza Św. na placu koło remizy OSP w Jeżówce; 4- Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej ppłk p.o. Zbigniew Meres i Dyrektor FTT "Stomil" w Wolbromiu Władysław Banyś wręczają klucze od samochodu pożarniczego naczelnikowi OSP w Jeżówce - Sławomirowi Mazurowi.

KINO

"RADOŚĆ"

LIPIEC '92
godz. 18⁰⁰



8 i 10 - 12 lipca - "V.I. WARSZAWSKI" - USA 1991. Kryminał. Prywatny detektyw Victoria I. Warszawski prowadzi śledztwo w sprawie tajemniczej śmierci właściciela stoczni. W roli gł. Kathleen Turner.

15 i 17 - 19. lipca - "SZPIEG BEZ MATURY" - USA 1990. Amerykański student, przybywający do Paryża, by podszlifować znajomość języka francuskiego, wzięty jest pomyłkowo przez agentów brytyjskiego wywiadu za amerykańskiego asa wywiadu. Spokojna wycieczka przekształca się nieoczekiwanie w śmiertelną potyczkę z dwójką diabolicznych maniaków, którzy pragną zawładnąć Europą.

22 i 24 - 26 lipca - "NIEKOŃCZĄCA SIĘ OPOWIEŚĆ II" - Niemcy 1989. Kontynuacja przeboju światowego z 1985r., który również na naszych ekranach cieszył się ogromną popularnością. Kolejna superprodukcja spod znaku fantasy z jeszcze większą ilością efektów.

29 i 1 - 2 sierpnia - "ROCKETEER" - USA 1991. Kolejna ekranizacja amerykańskiego komiksu, którego bohaterem jest pilot z przenośnym silnikiem rakietowym na plecach. Akcja rozgrywa się w latach 30-tych. W roli gł. Bill Campbell.

Telewizja satelitarna coraz bliżej.

W poprzednim numerze WW informowaliśmy, że być może w niedługim czasie uda się zbudować sieć telewizji kablowej w naszym miasteczku. Co prawda za sprawą już innej firmy, ale temat powrócił i nabiera całkiem realnych kształtów. Wiedzą już o tym mieszkańcy Osiedla Łokietka, którzy prawdopodobnie będą oglądać kilka programów satelitarnych już w tym roku.

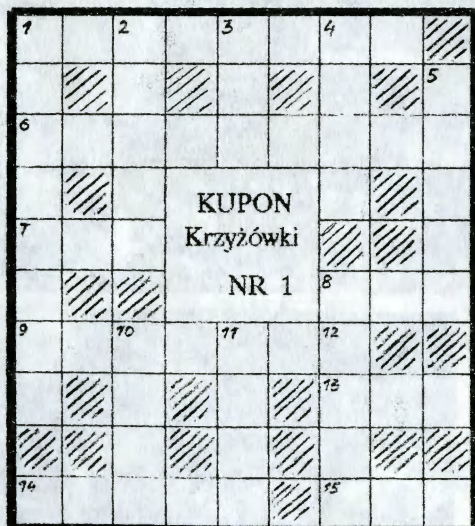
KRONIKA POLICYJNA

- 4. 07.92. Prokuratura Rejonowa w Olkuszu wszczęła śledztwo w sprawie zabójstwa R. J. Zdarzenie miało miejsce 16. 06. 92. w Chełmie. Sprawca, działając z zamiarem kradzieży konia i wozu, podstępnie zwabił R.J. do swojego domu, wprowadził w stan upojenia alkoholowego, obezwładnił gazem i uderzył kilkakrotnie siekierą, co spowodowało śmierć. Następnie przesukał odzież zabitego, zabierając pieniądze i złotą biżuterię. Zwłoki wywiózł na śmietnisko (tzw. Kamionka) i po czterech dniach podpalił.

- w nocy z 21 na 22 czerwca włamanie do sklepu GS w Wolbromiu. Sprawca po wybitiu otworu w stropie dokonał kradzieży alkoholu i art. spożywczych na sumę ok. 14 mln. zł.

- w dniu 30 czerwca nieznani sprawcy dokonali włamania do domu pana Witolda G. w miejscowości Domaniewice, skąd skradli sprzęt RTV wartości ok. 30 mln. zł.

- w dniu 1 lipca włamanie do sklepu gospodarstwa domowego w Rynku (własność PSS "Społem"). Wartość skradzionego sprzętu ok. 2 mln. zł.



POZIOMO: 1-w herbie Wolbromia, 6-kuchynka masła, 7-Izabela inaczej, 8-... krwi, 9-z żebra, 13-bohater ze Służewca, 14-"ma swe własne cele i zapomina o wczorajszych snach", 15-tytuł powieści Tyrmanda.

PIONOWO: 1-odtwórca roli Wołodyjowskiego, 2-jedna z 24 lub 52, 3-"och... straciłś przyjaciela", 4-znany z kompleksu, 5-miejsce częstego wypoczynku mieszkańców Wolbromia, 8-przeciwieństwo nakazu, 10-stolica Moraw, 11-najwyższy wulkan w Europie.

Rozwiązania krzyżówki, z podanym imieniem, nazwiskiem i adresem oraz naklejonym kuponem prosimy nadsyłać na adres redakcji lub wrzucić do skrzynki "Skargi i wnioski", przy wejściu do sekretariatu Urzędu Miasta i Gminy w Wolbromiu, do końca lipca b.r. Publiczne losowanie nagrody odbędzie się 3 sierpnia b.r. w sali narad UMiG o godz. 10

Nagrodę w formie talonu o wartości 100 tys. zł ufundował sklep odzieżowy - Rynek 23.

WIEŚCI WOLBROMSKIE

Gazeta sprzedawana w Wolbromiu oraz kolportowana do wszystkich szkół, przedszkoli i bibliotek na terenie gminy Wolbrom.
Nakład: 600 egzemplarzy.
CENY OGŁOSZEŃ: drobne - 1000 zł / słowo, w ramce: 1/16 strony - 50.000 zł i wielokrotność.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów.

WYDAWCA: Rada Miejska w Wolbromiu
REDAKCJA: Wojciech Szota (red. nac.), Zofia Śmielek, Augustyn Sikora
Stałe Współpracują: Marta Piętka, Krzysztof Chaliński



Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.